

Sygn. akt VII AGa 178/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Jan Szachułowicz

Sędziowie: SA Jolanta de Heij-Kaplińska (spr.)

SO del. Emilia Szczurowska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej w W.

i Bankowi (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 maja 2016 r., sygn. akt XVI GC 1349/14

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo:

a) **w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądza od Banku (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz A. B. kwotę 117 077,50 zł (sto siedemnaście tysięcy siedemdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;**

b) **w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od Banku (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz A. B. kwotę 5 845 zł (pięć tysięcy osiemset czterdzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądza od A. B. na rzecz (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 7 217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Banku (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz A. B. kwotę 4 054 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego wobec (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W..

VII AGa 178/18

UZASADNIENIE

Dnia 07 listopada 2014 r. powód A. B. wniósł przeciwko pozwanym (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W. oraz Bankowi (...) - Spółce Akcyjnej w W. pozew o zapłatę kwoty 234 155,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że 28 grudnia 2000 r. A. B. zawarł z pozwanym Bankiem (...) - Spółką Akcyjną w W. (...) S.A.) umowę nr (...) o prowadzenie rachunków bankowych, którą zmieniono aneksem z dnia 01.04.2009 r. Korzystając z systemu (...), zgodnie z postanowieniami umowy, powód dokonał w okresie od 20 kwietnia do 27 czerwca 2011 roku ośmiu przelewów na łączną kwotę 234 155 zł. Jako odbiorcę niniejszych przelewów wskazał Urząd Skarbowy W. T.. Jednakże faktycznie przelewy zostały zrealizowane przez banki na rachunki innych podmiotów, które to rachunki są prowadzone w pozwanym banku (...) Spółce Akcyjnej w W. (...) S.A.) oraz w (...) Bank (...) S.A. Powód poinformował pozwanego (...) S.A. o popełnionych błędach oraz zwrócił się do banków prowadzących rachunki, na które środki zostały przelane, o zwrot tych należności. Banki stwierdziły rozbieżności pomiędzy nazwą a numerem rachunku, których posiadaczami były inne podmioty. Kwoty te, pomimo interwencji banków, nie zostały zwrócone przez posiadaczy rachunków. Wobec czego, powód wezwał pozwanego (...) S.A. do zwrotu utraconych przez niego środków. Pozwany odmówił wypłaty, wskazując, że zgodnie z regulaminem banku to powód jest zobowiązany do wprowadzenia właściwych rachunków bankowych. Powód zarzuca pozwanym bankom, że pomimo ciążyących na nich obowiązków nie zweryfikowali zgodności nazwy odbiorcy z numerem rachunku. Powód wskazał także, że przelewów do Urzędu Skarbowego dokonuje się poprzez wybranie jedynie adresu wskazanego (...), podczas gdy numer rachunku uzupełnia się automatycznie w oparciu o dane wprowadzone wcześniej przez bank. Taką też metodę zastosował w opisanym przypadku, a pomimo to zlecone środki trafiły na inne rachunki niż wskazanego przez powoda Urzędu Skarbowego.

Dnia 10 lutego 2015 r. w przepisany terminie pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. (...) SA) złożył odpowiedź na pozew wnosząc o oddalenie powództwa w całości w stosunku do niego oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł zarzut braku legitymacji biernej i wskazał, że nie jest posiadaczem rachunków, na które powód dokonał wskazanych przelewów. Dalej, pozwany podniósł, że wskazane przelewy zostały przez powoda zatwierdzone samodzielnie, pozwany nie miał obowiązku weryfikacji nazwy zatwierdzonego przez powoda docelowego odbiorcy spornych przelewów. Powód aż sześciokrotnie wskazał ten sam zestaw danych identyfikujących odbiorcę oraz nazwę Urzędu Skarbowego T.. Nadto, pozwany podkreśla, że powód dochodzi łącznej kwoty, na którą opiewa osiem przelewów, z czego tylko sześć na łączną kwotę 156 429 zł zostało dokonanych na rachunek osób trzecich prowadzony przez pozwanego bank, a dwa pozostałe na (...) Bank (...) S.A., który to bank nie jest pozwanym w niniejszej sprawie. Pozwany wskazał także, że powód miał świadomość, że numery przypisywane przez system bankowy automatycznie do Urzędu Skarbowego mogą być przez powoda modyfikowane aż do ostatecznego zaakceptowania. Wobec czego to powód nie dołożył należytej staranności przy zleceniu tychże przelewów, co oznacza, że albo sam zmodyfikował numery kont bankowych, albo nie dokonał ich weryfikacji. Zdaniem pozwanego, postępowanie reklamacyjne prowadzone przez pozwane banki było standardowym i nie może stanowić o uznaniu jakiegokolwiek ich odpowiedzialności. Pozwany wskazał, że na gruncie obowiązującego prawa brak jest obowiązku, który nakładałby na banki obowiązek sprawdzenia nazwy beneficjenta z numerem rachunku w ramach realizacji polecenia przelewu, stąd też pozwany bank nie ponosi żadnej odpowiedzialności za realizację przez powoda przelewów w opisany wyżej sposób. To posiadacze rachunków, na które zostały przelane sporne kwoty są obowiązani do ich zwrotu. Pozwany z ostrożności procesowej, w wypadku nieuwzględnienia zarzutu braku legitymacji biernej, wniósł o zawiadomienie (...) Bank (...) SA o toczącej się sprawie oraz wezwanie tego banku do udziału w sprawie.

W dniu 10 lutego 2015 r. pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna w W. złożył odpowiedź na pozew wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany bank przyznał, że łączy go z powodem umowa rachunku bankowego, a powód korzysta z systemu elektronicznego (...). Wskazał, że sporne przelewy zostały dokonane na rachunki wskazane w dyspozycji przelewów. Pozwany podniósł, że w toku postępowania reklamacyjnego okazało się, że przelewy zostały wprowadzone przez pracownika pozwanego J. M., która w miejsce automatycznie wybranego numeru rachunku Urzędu Skarbowego wprowadziła numery innych rachunków bankowych. Natomiast powód przelewy te zautoryzował i wysłał do realizacji. Pozwany wskazał również, że zgodnie z postanowieniami umowy, a dokładnie z regulaminu banku, to użytkownik, a zatem powód jest odpowiedzialny za dane wprowadzone do systemu i pozwany bank nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane przez użytkowników systemu. To powód jest odpowiedzialny za zaistniałą szkodę, nie dochował należytej staranności, bowiem jako osoba odpowiedzialna za zatwierdzanie przelewów, zatwierdził je i wysłał nie sprawdzając danych w nim zawartych wprowadzanych przez osobę przez niego upoważnioną. Nadto, pozwany bank podejmował próby odzyskania środków od banków za pośrednictwem których przelewy trafiły na rachunki ich klientów, które nie przyniosły rezultatu. Nadto, nie ma żadnego wyraźnego przepisu nakładającego na banki obowiązek weryfikowania polecenia przelewu pod kątem zgodności numeru rachunku z nazwą beneficjenta.

Zarządzeniem z dnia 03 marca 2015 r. Sąd wysłał przypożwanemu (...) Bank (...) S.A. odpis odpowiedzi na pozew pozwanego ad. 1 z informacją, że może wstąpić do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego. (...) Bank (...) S.A. nie odpowiedział na niniejsze wezwanie.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo A. B. przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. i Bank (...) Spółka Akcyjna w W. oraz zasądził od powoda A. B. na rzecz pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. oraz pozwanego Bank (...) Spółka Akcyjna w W. solidarnie kwotę 14434 zł (czternaście tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok został wydany na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powód A. B. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z pozwanym Bankiem (...) – Spółka Akcyjna z (...) w W. umowę nr (...) z dnia 28.12.2000 r. o prowadzenie rachunków bankowych. Na mocy aneksu z dnia 01.04.2009 r. umowa rachunków bankowych nr (...) otrzymała brzmienie jako umowa kompleksowa nr (...) o prowadzenie pakietu mój biznes dynamiczny dla klienta biznesowego.

W dniu 01.09.2009 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy o prowadzenie pakietu mój biznes dynamiczny dla klienta biznesowego, na mocy którego ustalono postanowienia szczegółowe dotyczące Bankowości Elektronicznej (...). W §7 niniejszego aneksu posiadacz rachunku, tj. powód potwierdził przed podpisaniem aneksu regulamin Systemu Bankowości Internetowej (...) dla (...) Banku (...) S.A. oraz oświadczył, że uznaje jego wiążący charakter. Powód znał i rozumiał treść regulaminu.

Zgodnie z § 5.1 wyżej wymienionego regulaminu klient miał korzystać z dostępu do Systemu (...) za pośrednictwem upoważnionych, działających w jego imieniu i na jego rzecz użytkowników. Klient mógł ustalić dowolną liczbę użytkowników upoważnionych do korzystania z Systemu (...). § 6.1 stanowił, że klient nadaje użytkownikom uprawnienia do korzystania z Systemu (...) oraz określa zakres tych uprawnień w Dyspozycji konfiguracji lub w Karcie Posiadacza Pakietu. Stosownie do § 25.5 regulaminu użytkownik był zobowiązany do wprowadzenia właściwych numerów rachunków (unikatowych identyfikatorów), na które mają być dokonywane przelewy, właściwych tytułów płatności i kwot przelewów.

Na rachunek prowadzony przez (...) Bank (...) S.A o numerze (...) powód dokonał dwóch przelewów: w dniu 20 kwietnia 2011 r. na kwotę 34 443 zł tytułem PIT-5L za miesiąc 03/2011 oraz w dniu 26 kwietnia 2011 r. na kwotę 43 283 zł tytułem Vat-7 za miesiąc 03/2011. W nazwie kontrahenta tych przelewów powód wskazał Urząd Skarbowy W. – T.. Na rachunek prowadzony przez pozwanego (...) Kasa Oszczędnościowa Bank (...) S.A. o numerze (...) powód dokonał sześciu przelewów: w dniu 20 maja 2011 r. na kwotę 13 959 zł tytułem PIT-5L za miesiąc 04/2011, w dniu 20 maja 2011 r. na kwotę 2 125 zł tytułem PIT-4 za miesiąc 04/2011, dnia 25 maja 2011 r. na kwotę 32 978 zł tytułem

VAT-7 za miesiąc 04/2011, w dniu 20 czerwca 2011 r. na kwotę 2 561 zł tytułem PIT-4 za miesiąc 05/2011, dnia 20 czerwca 2011 r. na kwotę 28 484 zł tytułem PIT-5L za miesiąc 05/2011, dnia 27 czerwca 2011 r. na kwotę 76 322 zł tytułem VAT-7 za miesiąc 05/2011. W nazwie kontrahenta powód wskazał Urząd Skarbowy W. – T..

Posiadaczem wskazanych wyżej rachunków bankowych nie był Urząd Skarbowy W. – T.. Posiadaczami tych rachunków były osoby trzecie. Numery rachunków bankowych Urzędu Skarbowego W. – T., na które powód co miesiąc dokonywał rozliczeń podatkowych były następujące: (...) oraz (...).

Przelewy do Urzędu Skarbowego za pomocą systemu (...) realizowane były w ten sposób, że na stronie internetowej po odpowiednim zalogowaniu się wyświetlony był formularz przygotowania przelewu. Sekcja dane kontrahenta służyła do zdefiniowania danych urzędu skarbowego, do którego miał być wykonywany przelew. Z listy rozwijalnej należało wybrać zdefiniowany wcześniej urząd skarbowy. Do każdego ze zdefiniowanych przelewów dołączona była informacja na temat rodzaju płaconego podatku. Po wybraniu urzędu skarbowego z listy rozwijalnej pola „rachunek kontrahenta” i „nazwa kontrahenta” wypełniane były automatycznie. Jeżeli poszukiwany urząd skarbowy nie był wcześniej zdefiniowany, należało za pomocą „wyszukiwarki US” odnaleźć urząd skarbowy w danym mieście, wybrać rodzaj podatku do opłacenia i kliknąć „dodaj”, aby dodać urząd skarbowy do listy. Wszystkie te informacje zawarte były w instrukcji obsługi systemu (...). Przed zatwierdzeniem przelewu do urzędu skarbowego wszystkie dane można było zmienić, w tym także numer rachunku bankowego. Nie dało się zmienić jednej cyfry w numerze rachunku, konieczne było wpisanie innego numeru rachunku w całości.

Do wykonywania czynności w ramach internetowego systemu (...) upoważniona przez powoda była jego żona, K. B.. Na mocy regulaminu pozwanego banku, żona powoda upoważniona była do wprowadzenia zleceń i ich wysłania, nie miała uprawnień do akceptacji przelewów. Żona powoda ma pełnomocnictwo notarialne do dokonywania wszelkich czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda, jednak pełnomocnictwo to nie zostało okazane w banku i nie została ona w pozwanym banku wpisana jako osoba upoważniona do akceptacji przelewów w imieniu powoda. Powód jednak udostępnił żonie swoje hasło i login do systemu. To K. B. zajmuje się wpisywaniem danych do przelewów oraz sprawdzeniem kwot, akceptacją przelewów, a także wysyłaniem przelewów do realizacji. Wykonując przelewy do urzędu skarbowego, korzysta ona z opisanego wyżej automatycznego systemu, w którym wybiera tylko prawidłowy urząd, reszta uzupełnia się automatycznie. Nie sprawdza każdorazowo numerów kont bankowych dobieranych automatycznie.

Drugą osobą upoważnioną przez powoda do wprowadzania zleceń i ich wysłania była pracownica powoda J. M.. To ona figuruje jako osoba wprowadzająca i modyfikująca wskazane przelewy. J. M. w okresie wykonania przedmiotowych przelewów była upoważniona przez powoda do korzystania z systemu (...). Dnia 25 kwietnia 2012 r. J. M. została usunięta jako użytkownik tego systemu.

Dane dotyczące numeru rachunku bankowego były prawidłowo automatycznie dobierane przez system pozwanego do danego urzędu skarbowego. Dane dotyczące przedmiotowych przelewów wprowadzała księgowa powoda, Pani K.. To ona przygotowywała te przelewy żonie powoda celem ich dalszej akceptacji. Pani K. nie miała upoważnienia do systemu internetowego powoda. Numery rachunków bankowych w niniejszych przelewach zostały zmienione przez Panią K.. Powód z żoną zauważyli, że numery kont we wskazanych przelewów różnią się od tych standardowo właściwych dla urzędu skarbowego, ale księgowa K. wyjaśniła im, że urząd skarbowy zmienił numery rachunków bankowych. Powód oraz jego żona nie zweryfikowali tych numerów, czy są one prawidłowe. Powód zweryfikował jedynie wysokość kwot, na którą opiewały przelewy. Przelewy te zostały zaakceptowane przez powoda, w imieniu którego działała, po udostępnieniu jej loginu i hasła, żona powoda. Przelewy zostały wykonane przez upoważnioną do tego J. M..

O tym, że wskazane przelewy nie trafiły na rachunki bankowe właściwe dla Urzędu Skarbowego W.-T. powód dowiedział się w kwietniu 2012 r., kiedy wystąpił do urzędu o zaświadczenie o niezaleganiu w podatkach.

W wyniku prowadzonego postępowania karnego toczącego się przed Sądem Okręgowym(...) V Wydziale Karnym w sprawie o sygn. akt V K 45/13 za czyn opisany powyżej, Pani K. została skazana przez Sąd na 5 lat kary pozbawienia

wolności. Sąd zobowiązał również oskarżoną K. do naprawienia szkody na rzecz powoda w wysokości dochodzonej pozwem. Skazana nie zwróciła zasądzonych kwot na rzecz powoda, powód uregulował je na rzecz Urzędu Skarbowego W.-T..

W dniu 24 kwietnia 2012 r. powód wzywał pozwanego Bank (...) S.A. do zwrotu wymienionych wyżej kwot z ośmiu błędnie dokonanych przelewów. Powód wskazywał, iż jego celem było dokonanie przelewów na rzecz Urzędu Skarbowego W. – T., podczas gdy wskazane w przelewach numery rachunków bankowych nie należały do niniejszego urzędu skarbowego. W odpowiedzi na powyższe, pozwany Bank (...) S.A. skierował prośbę o zwrot przedmiotowych środków do banków, przez które rachunki były prowadzone. (...) Bank (...) S.A. odpowiedział, że nazwy rachunków podane w przelewach nie są zgodne z nazwą rachunku odbiorcy, numer rachunku jest prawidłowy. Natomiast rachunek bankowy jest objęty blokadą komorniczą, a klient rozdysonował środki z obydwu przelewów, w związku z czym (...) Bank (...) S.A. nie widział podstaw do zwrotu tych środków. Natomiast pozwany bank (...) S.A. również stwierdził, że nazwa rachunku podana w przelewie nie jest zgodna z nazwą rachunku odbiorcy oraz, że wystąpił z prośbą o zwrot tych środków do klienta. Jednak klient nie odpowiedział na to wezwanie, wobec czego pozwany bank nie może zwrócić żądanych środków. O powyższym pozwany Bank (...) S.A. w dniach 02 maja 2012 r. oraz 06 czerwca 2012 r. poinformował powoda.

Dnia 21 czerwca 2012 r. powód do pozwanego banku (...) S.A. złożył reklamację błędnie wysłanych wyżej wymienionych kwot, zarzucając, że system bankowy nie posiada odpowiedniego zabezpieczenia uniemożliwiającego zmianę danych instytucji, które zostały wprowadzone przez bank, pozwalający na ingerencję w dane osobom trzecim. W odpowiedzi na reklamację, dnia 24 lipca 2012 r. pozwany bank wskazał, że roszczenia są niezasadne, bowiem regulamin systemu bankowości elektronicznej przewidywał, że to użytkownik był zobowiązany do wprowadzenia właściwych numerów rachunków, właściwych tytułów płatności i kwot przelewów.

Na skutek złożonego przez powoda w dniu 9 stycznia 2013 r. do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie wezwania do próby ugodowej odbyło się posiedzenie, na którym do pojednania pomiędzy stronami nie doszło.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów. Strony nie kwestionowały prawidłowości i rzetelności tych dokumentów, zaś Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podstawą ustaleń faktycznych Sąd uczynił również zeznania świadków: K. B.; M. B. oraz zeznania powoda, którym Sąd dał wiarę, gdyż są spójne, logiczne, konsekwentne i zgodne z przeprowadzonymi w toku postępowania dowodami z dokumentów.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda zgłoszony na rozprawie w dniu 09 grudnia 2015 r. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki na okoliczności tam wskazane z uwagi na ich nieprzydatność w sprawie. Wskazać należy, iż opinia biegłego zgodnie z art. 278 k.p.c. może być powołana w przypadku, gdy okoliczności mające na celu wyjaśnienie stanu faktycznego sprawy, wymagają tak zwanych wiadomości specjalnych. Jednakże tezy powołane przez powoda, na które miałyby być powołani biegły zmierzały w istocie do ingerencji w przepisy regulujące funkcjonowanie systemu internetowych pozwanych banków, a także oceny przez biegłego oceny prawnej sprawy oraz nie odnosiły się bezpośrednio do niniejszej sprawy. Dokonywanie zaś ocen prawnych stanu faktycznego jest przedmiotem rozważań Sądu i nie może być on w toku postępowania zastępowany przez inne podmioty. Nadto, ustalenia te stanowiłyby jedynie przypuszczenia i prawdopodobieństwa co do rozwiązań, które nie zostały zastosowane przez pozwane banki, co z kolei powoduje, że są to okoliczności nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Ocena, czy potencjalnie jest możliwe dokonanie systemu zabezpieczeń odpowiadającego oczekiwaniom klienta jest poza rozstrzygnięciem niniejszej sprawy zwłaszcza, że jak wskazały zgodnie strony aktualnie system jakiego oczekiwałby powód, i co do którego możliwości istnienia wypowiedzieć się miałyby biegły, już funkcjonuje w bankach.

Powód A. B. w niniejszym postępowaniu opiera swoje roszczenie na błędnie dokonanych przez niego ośmiu przelewach, które to według jego woli miały trafić na rzecz Urzędu Skarbowego W. – T., a przelane zostały na rzecz

podmiotów trzecich. Wykonanie tychże przelewów na rzecz osób trzecich zamiast na rzecz urzędu skarbowego nie było pomiędzy stronami sporne.

Stosunkiem prawnym, z którego powód wywodzi swoje roszczenie względem pozwanego Banku (...) - Spółka Akcyjna w W. (...) S.A.) jest umowa rachunku bankowego zawarta w dniu 28.12.2000 r., która w ostatecznym kształcie na mocy aneksu z dnia 01.04.2009 r. otrzymała brzmienie jako umowa kompleksowa nr (...) o prowadzenie pakietu mój biznes dynamiczny dla klienta biznesowego. Bezsporne było pomiędzy stronami zawarcie przedmiotowej umowy oraz jej charakter wiążący w czasie wykonania spornych przelewów.

Względem drugiego z pozwanych, to jest (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W. (...) S.A.) powód swoje żądanie opiera na tym, że to na rachunek bankowy prowadzony przez tenże bank, dokonał sześciu spornych przelewów a bank nie dopełnił należytej staranności bowiem nie zweryfikował numeru rachunku z nazwą odbiorcy przez co doszło do powstania szkody po stronie powoda.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do oceny prawnej wywodzonego roszczenia względem drugiego z wymienionych wyżej banków, (...) S.A., należy zgodzić się z pozwanym, iż nie posiada on legitymacji biernej do wystąpienia w niniejszym postępowaniu. Legitymacja procesowa każdorazowo wynika z określonej sytuacji materialnoprawnej i oznacza, że dany podmiot jest legitymowany do występowania w charakterze strony w konkretnym postępowaniu. Zatem, by można było stwierdzić, że strona ma legitymację procesową, należy dokonać oceny, czy na podstawie prawa materialnego, strona jest uprawniona do występowania w charakterze powoda lub pozwanego, co z kolei obliguje do sprawdzenia, czy z wiążącego strony stosunku prawnego wynika uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak i obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Brak natomiast legitymacji, czy to czynnej, czy biernej powoduje oddalenie powództwa. W ocenie Sądu, mając na uwadze powyższe, brak jest po stronie pozwanego (...) S.A. legitymacji biernej. Jak słusznie wskazał sam pozwany nie jest on beneficjentem przelanych środków, a są nimi jedynie jego klienci, z którymi łączy go umowy rachunku bankowego, i którzy są właścicielami tychże rachunków. Wskazać ponadto należy, że z powodem nie łączy go żadna inna umowa bądź więź, na mocy której powód mógłby dochodzić tego roszczenia. Jak wykazało również postępowanie dowodowe, pozwany bank wykazał należyłą dbałość o interesy powoda, bowiem tuż po przekazaniu mu informacji o błędnych przelewach przejął inicjatywę i wielokrotnie zgłaszał się do swojego klienta o zwrot omyłkowo wpłaconych środków. Zdaniem Sądu, nie znajdują uzasadnienia twierdzenia, jakoby pozwany (...) S.A. miał weryfikować przelewy dokonywane przez powoda, a także władny był dysponować środkami przelanyymi na rzecz jego klientów. Bank nie jest dysponentem środków zgromadzonych na rachunkach należących do jego klientów i nie ma uprawnień do samodzielnego pobierania z niego środków bez tytułu prawnego. Słusznie zatem wskazuje pozwany, że to nie on, lecz beneficjenci tychże środków, a jego klienci, są zobowiązani do ich zwrotu jako bezpodstawnie wzbogaceni w rozumieniu art. 405 k.c. Na poparcie tego stanowiska wskazuje również fakt, że powód nie pozwał drugiego z wymienionych banków, to jest (...) Bank (...) S.A. prowadzącego rachunek, na który również wpłacone zostały omyłkowo środki powoda. Niewystarczające i za chybione w tym względzie należy uznać stanowisko powoda, jako że pozwany (...) S.A., będący bankiem beneficjenta sześciu z ośmiu przelewów bankowych miał w największym stopniu możliwość weryfikacji prawidłowości danych widniejących na poleceniach przelewu. Powód nie ma bowiem żadnej podstawy, na której mógłby domagać się od pozwanego banku (...) S.A. zwrotu tychże należności. Pozwany natomiast nie miał obowiązku weryfikacji tych danych. Nie można uwzględnić również twierdzeń podnoszonych przez powoda, jakoby przysługiwało mu roszczenie względem pozwanego za wyrządzoną szkodę, w kontekście których to twierdzeń aktualna pozostanie poniżej przedstawiona argumentacja dotycząca drugiego z pozwanych banków. Powód nie wskazał także jakiegokolwiek czynu zabronionego, jakiego mógłby dopuścić się pozwany bank, a który byłby podstawą dochodzenia od niego odszkodowania. W konsekwencji powyższego, w świetle uznania, że wobec pozwanego (...) S.A., powód nie miał legitymacji do wytoczenia niniejszego powództwa, podlegało ono z tego względu oddaleniu.

Odnosząc się natomiast do roszczenia powoda względem pozwanego (...) S.A., z którym to pozwanym łączyła powoda opisana wyżej umowa rachunku bankowego, należy to roszczenie ocenić na gruncie przepisów o odpowiedzialności za szkodę powstałą w wyniku niewykonania kontraktu, tj. z art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do

naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Wskazać należy, że przesłankami odpowiedzialności kontraktowej na gruncie art. 471 k.c. jest niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania), fakt poniesienia szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. Ponadto dla zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej, poza wymienionymi przesłankami (szkoda, naruszenie zobowiązania oraz związek przyczynowy pomiędzy nimi) warunkiem sine qua non jest, by naruszenie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada. Natomiast zgodnie z zaaprobowanym w doktrynie i orzecznictwie stanowiskiem, pod pojęciem szkody należy rozumieć uszczerbek występujący w sferze interesów, zwłaszcza majątkowych, danego podmiotu, obejmujący różnicę między stanem istniejącym po jej wyrządzeniu a hipotetyczną sytuacją, która istniałaby, gdyby do niej nie doszło.

Zgodnie z powyższym, w pierwszym rzędzie, by zaktualizowało się roszczenia powoda na gruncie art. 471 k.c. należało zważyć, czy doszło do niewykonania bądź nienależytego wykonania przez pozwanego warunków łączącej strony umowy rachunku bankowego. Zgodnie z art. 725 k.c. przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych.

Powód podnosił, że nienależyte wykonanie obowiązków przez pozwanego bank polegało na tym, że nie dokonał on weryfikacji zgodności nazwy odbiorcy przelewu ze wskazanym numerem rachunku bankowego, do czego był zobowiązany w świetle łączącej ich umowy. Poza sporem pozostawał fakt, że doszło do wykonania spornych przelewów niezgodnie z zamiarem powoda, a także, że nazwa odbiorcy nie była zgodna z wprowadzonym numerem rachunku bankowego. Same jednak okoliczności o niezgodności tych danych nie powodują automatycznie odpowiedzialności powstałej po stronie pozwanego. Istotą sporu było bowiem nie tylko zachowanie się pozwanego i jego ocena w świetle przepisów prawa, ale przede wszystkim zachowanie powoda występującego również jako strona tej umowy. Przechodząc zatem do oceny tego zachowania, należy bez wątplenia wskazać, że to powód nie dochował należytej staranności przy wykonywaniu spornych przelewów i do przelania tych środków niezgodnie z jego wola doszło na skutek jego zawinionego zachowania. Jak wykazało postępowanie dowodowe, a co również było bezsporne pomiędzy stronami, za dokonanie zmiany w rachunkach bankowych niezgodnych z tymi, które były właściwe dla Urzędu Skarbowego W. – T., odpowiedzialna była pracownica powoda, księgowa o nazwisku K.. Bezsporny pozostawał fakt, że pracownica ta zmian numerów rachunków bankowych przypisanych prawidłowo przez system elektroniczny pozwanego banku dokonała celowo w celu wyłudzenia oznaczonej w pozwie kwoty. Jak ustalono również za czyn ten została skazana wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga. W kontekście opisanego powyżej zjawiska nie sposób mówić o odpowiedzialności pozwanego. Nie doszło bowiem po jego stronie do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Pozwany wykonał wszystkie obowiązki jakie wynikały z łączącej strony umowy, dokonał w szczególności takiego zabezpieczenia systemu przed ingerencją osób trzecich jaka wynikała z umowy i jaka była możliwa w ramach istniejącego systemu. Jak wynika z analizy akt sprawy, przelewy realizowane za pomocą opisanego dokładne powyżej systemu internetowego z użyciem danych wskazanych w zakładce „Płatności-US” wypełniane były automatycznie i prawidłowo. Po wpisaniu konkretnego urzędu skarbowego, automatycznie dopasowywany był prawidłowy numer rachunku bankowego. Powód, a dokładnie jego żona przez niego upoważniona i prowadząca jego rachunkowość od 30 lat niejednokrotnie dokonywali przelewów na rzecz Urzędu Skarbowego W.-T.. Przelewów tych dokonywali również za pomocą elektronicznego systemu i nigdy nie zgłaszali żadnych problemów w tym względzie. Zatem to nie z winy pozwanego doszło do zmiany numerów rachunków, na które zostały przelane sporne środki, a z winy pracownika powoda, za którego odpowiedzialność ponosi sam powód. To powód bowiem nie dochował należytej staranności w czynnościach tego rodzaju. W ocenie Sądu, to powód jako przedsiębiorca, a także jako nadawca tak wysokich środków do Urzędu Skarbowego, winien przed autoryzacją omawianych przelewów, dokonać weryfikacji, czy wskazane rachunki bankowe pozostają zgodne z nadawcą tychże przelewów. Tymczasem, o niedochowaniu należytej staranności przez powoda w tym kontekście wskazuje zarówno niesprawdzenie przez niego dokonywanych przelewów, ale także powierzenie obowiązków wpisania danych do przelewu pracownikowi, który nie miał zarówno

upoważnienia do tego systemu, zgodnie z wymogami regulaminu pozwanego banku, jak i osobie, co do której nie miał zaufania. W tych też okolicznościach sprawy wymagane było, by powód dochował szczególnej staranności przy realizacji przelewów. Uwadze Sądu nie może ująć również okoliczność, iż powód wbrew postanowieniom umowy, upoważniał osoby trzecie do czynności wykraczających poza sferę ich obowiązków. Nie tylko księgowej K. pozwolił korzystać z systemu elektronicznego banku bez stosownego upoważnienia dokonanego za pośrednictwem banku, ale również udostępniał hasło i login do akceptacji przelewów swojej żonie, która z kolei upoważniona była jedynie do wpisywania danych oraz wysyłania przelewów. Wszystko to wskazuje na to, że powód nie kontrolował wysyłanych przelewów w sposób należyty. Okoliczności te potwierdzają także zeznania powoda, jak również jego żony, w których zeznawali, że żona powoda nigdy nie sprawdza zgodności numeru rachunków bankowych, a powód sprawdza jedynie wysokość przelewów, na które opiekują przelewy. Natomiast akceptacji przelewów dokonuje żona powoda, nie zaś sam powód. Co więcej powód miał świadomość tego, że numery rachunków bankowych zostały przez księgową K. zmodyfikowane, bowiem jak sam powód zeznał, po zauważeniu, że numery kont we wskazanych przelewach różnią się od właściwych dla urzędu skarbowego, księgowa wyjaśniła im, że urząd skarbowy zmienił numery rachunków bankowych, na co powód oraz jego żona nie zadali sobie nawet trudu sprawdzenia, czy powyższe informacje są zgodne z tymi podanymi przez księgową. Na marginesie należy również zaznaczyć, że księgowa działająca na szkodę powoda została skazana wyrokiem, w którym oprócz kary pozbawienia wolności orzeczono obowiązek naprawienia szkody na rzecz powoda w kwocie zbliżonej do tej, która została objęta niniejszym powództwem, co dodatkowo potwierdza niezasadność dochodzenia tejże kwoty od pozwanego banku bowiem prowadziło by do posiadania przez powoda dwóch tytułów z tego samego tytułu przeciwko dwóm różnym osobom.

W tym miejscu podkreślić również należy, że powód jest profesjonalistą działającym od wielu lat na rynku, więc trudno przyjąć, by nie znał bądź nie rozumiał znaczenia regulaminu banku, a także zawartych w nich treści. Tym bardziej, że podpisując umowę łączącą go z pozwanym bankiem, potwierdził również, że znana mu jest i wiążąca treść tego regulaminu. Za chybione należy zatem również uznać stanowisko powoda, jakoby nie został on w sposób należyty poinformowany przez pozwanego o możliwości modyfikacji numeru rachunku bankowego w przelewach dokonywanych za pomocą „Płatności US”. Powód przystąpił do umowy mając pełną świadomość znaczenia zawartych w niej zwrotów, a jej poszczególne postanowienia nie budziły u niego wątpliwości natury interpretacyjnej, które w ocenie Sądu był przecież władny wyjaśnić na etapie negocjowania warunków zawieranej umowy. Zatem to w gestii powoda leżało wyjaśnienie wątpliwych warunków umowy bądź obsługi systemu elektronicznego.

Jeszcze raz należy zaznaczyć, że powód miał możliwość modyfikacji i weryfikacji spornych przelewów po wpisaniu innych rachunków przez skazaną księgową, niemniej jednak obowiązkowi temu zaniechał czym w sposób zawiniony doprowadził do powstania szkody. Jednocześnie pozwany w pełni wykonał nałożone na niego obowiązki umowne. Dodatkowo po zgłoszeniu zaistniałego zdarzenia przez powoda, pozwany bank wszczął procedurę reklamacyjną. Zgłosił się bowiem do banków, w których rachunki posiadali beneficjenci przekazanych środków, a następnie podejmował próby odzyskania środków.

Ponadto, należy wskazać, że zgodnie z regulaminem pozwanego banku stanowiącym integralną część umowy, który to regulamin pozwany potwierdził, jak wyżej, to powód był zobowiązany do wprowadzenia właściwych numerów rachunków, na które mają być dokonywane przelewy, właściwych tytułów płatności i kwot przelewów (§ 25.5 regulaminu). Również dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady o nr 2007/65/WE z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie usług płatniczych w art. 74 ust 1 i 2 przewiduje, że jeżeli unikatowy identyfikator płatniczy podany przez użytkowników usług płatniczych jest nieprawidłowy, dostawca usług płatniczych nie ponosi odpowiedzialności na mocy art. 75 za niewykonanie lub wadliwe wykonanie transakcji płatniczej. Wprawdzie wymieniona dyrektywa została implementowana do prawa polskiego ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych, tak więc po dokonaniu spornych przelewów, niemniej jednak nie oznacza to, że skoro dyrektywa nie przewiduje odpowiedzialności banku za wpisanie błędnego numeru rachunku przez użytkownika, to a contrario przed uregulowaniem tego stanu rzeczy odpowiedzialność tę każdorazowo należy przypisywać pozwanemu bankowi, bowiem takiego unormowania system prawny nie przewidywał. Następnie, skoro w świetle powyższych rozważań pozwanemu nie można przypisać nienależytego wykonania bądź niewykonania umowy, to nie znajduje również

uzasadnienia uprawnienie powoda do naprawienia szkody wynikające z art. 64 prawa bankowego, zgodnie z którym banki ponoszą solidarną odpowiedzialność wobec posiadacza rachunku za szkody spowodowane niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem polecenia.

Reasumując, wobec zważenia, że pozwany (...) S.A. nie dopuścił się nienależytego wykonania bądź niewykonania umowy, a więc zdarzenia, z którego mogłaby wynikać szkoda, nie ma także winy pozwanego w powstaniu szkody po stronie powoda, brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności z art. 471 k.c.

Mając na uwadze powyższe, powództwo jako bezzasadne w stosunku do obu pozwanych, podlegało oddaleniu, o czym w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o treść art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na kwotę zasądzonych kosztów złożyły się koszty zastępstwa procesowego na rzecz dwóch pozwanych w kwocie po 7 217 zł, to jest łącznie 14 434 zł, których wysokość została ustalona na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) oraz zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (tj. Dz. U. z 2013 r. poz. 490), o czym w pkt 2 sentencji wyroku.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 64 ustawy Prawo Bankowe, poprzez jego nieprawidłową interpretację, polegającą na odmówieniu przypisania odpowiedzialności za nieprawidłowość wykonania przelewu bankowi, z którym została zawarta umowa o prowadzenie rachunku bankowego, podczas gdy, taką właśnie odpowiedzialność (solidarną) ustanawia tenże przepis względem zarówno banku nadawcy przelewu jak i względem banku beneficjenta przelewu,

b) art. 50 ust. 2 ustawy Prawo Bankowe poprzez jego błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, że na pozwanym banku nie ciążył szczególny obowiązek dołożenia szczególnej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa środków powierzonych mu przez jego klienta, czego przejawem jest niewątpliwie m.in. weryfikacja danych beneficjenta przelewu z numerem jego rachunku bankowego, podczas gdy, bank jako profesjonalista objęty jest specjalnym reżimem odpowiedzialności za prowadzenie rachunku bankowego swoich klientów i to na nim spoczywa obowiązek zapewnienia aby środki te były bezpieczne, nie tylko przed nieuprawnionym dostępem osób trzecich, ale również przed błędami w postaci braku zgodności danych beneficjenta polecenia rozliczenia płatniczego, a jego numerem rachunku bankowego,

c) art. 354 k.c. w zw. z art. 355 k.c., poprzez jego błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, że pozwany bank, pomimo zawartej umowy o prowadzenie rachunków bankowych wykonał swoje zobowiązanie w sposób należyty, podczas gdy nie ustanowił on odpowiednich mechanizmów chroniących posiadacza rachunku przed nieprawidłowym wskazaniem adresata przelewu z jego numerem rachunku bankowego, wprowadzając takie mechanizmy dopiero po zaistnieniu sytuacji powoda,

d) art. 471 w zw. z art. 361 §1 k.c., poprzez ich nieprawidłową interpretację, polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, że brak jest adekwatnego związku przyczynowo- skutkowego pomiędzy brakiem zapewnienia odpowiednich zabezpieczeń mających na celu wykrycie przez system informatyczny banku braku zgodności pomiędzy wprowadzonymi danymi posiadacza rachunku bankowego, a jego numerem rachunku bankowego, a szkodą poniesioną przez powoda, podczas gdy, umożliwienie zmieniania numeru rachunku zdefiniowanego przez bank odbiorcy przelewu - jakim jest Urząd Skarbowy W.-T., nie jest należytych wykonaniem zobowiązania przez bank w świetle przepisu art. 471 k.c., a co więcej bank po zaistnieniu sytuacji będącej przedmiotem niniejszego postępowania dokonał istotnych zmian w systemie bankowości internetowej, mających na celu zwiększenie poziomu bezpieczeństwa

i ochronę posiadaczy rachunków przed nieuprawnionym zmienianiem numerów rachunków bankowych odbiorców takich jak Urzędy Skarbowe,

e) art. 362 k.c., poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy, nawet gdyby uznać, że w pewnym stopniu powód przyczynił się do powstania szkody, to i tak w przeważającej mierze to bank jest odpowiedzialny za brak wprowadzenia odpowiednich rozwiązań informatycznych, mających na celu ochronę środków pieniężnych powierzonych mu przez klientów, a tym samym stopień winy banku jest nieporównywalnie większy niż powoda i Sąd mógł uwzględnić tę okoliczność podczas ustalania wysokości szkody, za którą odpowiedzialny jest pozwany bank,

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

a) art. 227 w zw. z 278 k.p.c., poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu pozwoliłoby ustalić Sądowi, fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności, czy pozwany bank dochował należytej staranności w zapewnieniu ochrony swoich klientów, a tym samym, czy należycie wykonał swoje zobowiązanie, zgodnie z zawartą pomiędzy stronami umową,

b) art. 233 §1 k.p.c., poprzez dokonanie niewłaściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, prowadzącego do wniosku, że pozwany bank w sposób należyty wykonał swoje zobowiązanie, podczas gdy, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób jasny wynika, że doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez bank.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wnosil o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od banku (...) S.A. w W. kwoty 234 155,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczoną od dnia 28 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, jak również zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję,

2) ewentualnie, wnoszę o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie jej temuż Sądowi do ponownego rozpoznania, wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za obie instancje.

Jednocześnie, na podstawie przepisu art. 380 k.p.c. zaskarżam postanowienie Sądu I instancji oddalające wniosek dowodowy strony powodowej złożony na rozprawie w dniu 09.12.2015 r., tj. wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki, wnosząc o jego zmianę poprzez dopuszczenie w/w wniosku dowodowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny ma obowiązek rozważenia całości zgromadzonego materiału pod kątem jego wartości dowodowej i znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu (por. uchwała Składu Sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, Nr 7–8, poz. 124). Celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy w granicach apelacji, a nie jedynie kontrola zasadności zaskarżonego orzeczenia.

Realizując powyższą zasadę Sąd Apelacyjny uznaje, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny podziela je oraz przyjmuje za własne. W właściwie ustalonym stanie faktycznym ocena zastosowanego prawa materialnego wymaga częściowej zmiany.

Co do zasady art. 64 ustawy Prawo Bankowe w brzmieniu obowiązującym do 24 października 2011 roku statuował odpowiedzialność wszystkich banków wykonujących polecenie przeprowadzenia każdego rozliczenia wobec posiadacza rachunku. Obowiązujące od 24 października 2011 r. brzmienie „Przepisu ust. 1 nie stosuje się do usług płatniczych uregulowanych w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych” zostało wprowadzone

ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych (Dz.U.2017.2003 j.t.). Ustawa jest wdrożeniem do polskiego porządku prawnego dyrektywy 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego zmieniająca dyrektywy 97/7/WE, 2002/65/WE, 2005/60/WE i 2006/48/WE i uchylająca dyrektywę 97/5/WE (Dz.U.UE L z dnia 5 grudnia 2007 r.). Istotny z punktu widzenia niniejszej sprawy jest art. 74 tej dyrektywy, zgodnie z którym dostawca usług płatniczych powinien wykonać zlecenie płatnicze wyłącznie na podstawie unikatowego identyfikatora (numer rachunku bankowego) i nie ponosi odpowiedzialności za błędne wskazanie identyfikatora przez zlecającego usługę. Odpowiednikiem przepisu w ustawie o usługach płatniczych jest art. 143 umożliwiający bankowi uwolnienie się od odpowiedzialności, jeśli posiadacz rachunku składający zlecenie płatnicze podał błędny numer rachunku bankowego odbiorcy, tj. błędny unikatowy identyfikator. Oznacza to, że od 24 października 2011 roku zasady odpowiedzialności banków za nieprawidłowe wykonanie rozliczenia pieniężnego z powodu błędnego podania numeru rachunku bankowego przez podmiot zlecający przeprowadzenie rozliczenia pieniężnego nie będą miały zastosowania do transakcji płatniczych objętych ustawą o usługach płatniczych i w praktyce została uchylona solidarna odpowiedzialność banków biorących udział w rozliczeniu za prawidłowe przeprowadzenie rozliczenia pieniężnego. Sporne przelewy miały miejsce przed zmianą art. 64 ustawy Prawo Bankowe, co oznaczałoby że istnieją podstawy solidarnej odpowiedzialności (...) Bank (...) i w pełni znalazłaby przełożenie argumentacja Sądu Najwyższego zawarta w wyroku z dnia 17 grudnia 2008 r. (I CSK 205/08). Zarzut naruszenia przepisu art. 64 ustawy Prawo Bankowe stał się jednak bezpodstawny wobec wniosków apelacji. Powód zaskarżając wyrok w całości wnosił o jego zmianę i zasądzenie dochodzonej kwoty jedynie od Banku (...) SA.

Dla porządku należy wskazać, że apelacja powinna spełniać wymogi formalne właściwe dla każdego pisma procesowego (art. 126 i 128 k.p.c.), a ponadto wskazane w przepisie art. 370 k.p.c. Dlatego oprócz wymagań przewidzianych dla pisma procesowego, każda apelacja powinna spełniać dodatkowo następujące warunki formalne, (i) wskazywać zakres zaskarżenia, (ii) zawierać zwięzłe przedstawienie zarzutów i ich uzasadnienie, (iii) zawierać wniosek o zmianę lub o uchylenie wyroku, z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia, (iv) w sprawach o prawa majątkowe wskazywać wartość przedmiotu zaskarżenia. Zakres zaskarżenia wyznacza granice zaskarżenia, w ramach których sąd odwoławczy rozpoznaje apelację (art. 378 § 1 k.p.c.). Podanie zakresu zaskarżenia polega na wskazaniu zaskarżonego orzeczenia oraz określeniu, czy zostaje ono zaskarżone w całości czy też w części. Skarżący we wnioskach apelacji powinien wskazać, czy żąda zmiany zaskarżonego wyroku i na czym ta zmiana ma polegać, czyli jakiej treści orzeczenie powinien wydać sąd odwoławczy po rozpoznaniu apelacji. Jako uchybienie nie mające wpływu na prowadzone postępowanie apelacyjne Sąd II instancji uznał nieprecyzyjność w braku sformułowania, że wyrok został zaskarżony w całości, ale wobec Banku (...) SA. Taki zakres zaskarżenia wynika z wniosków apelacji.

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 50 ust. 2 ustawy Prawo Bankowe. Posiadacz rachunku bankowego dysponuje swobodnie środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku. Oznacza to uprawnienie posiadacza rachunku do dokonywania wpłat, wypłat i innych operacji na rachunku. W orzecznictwie i literaturze przeważa pogląd, iż środki znajdujące się na rachunku bankowym stanowią własność banku, posiadacz rachunku ma jedynie roszczenie o ich zwrot (por. A. Kawulski, komentarz do art. 50 ustawy Prawo Bankowe, i powołana tam literatura i orzecznictwo, LexisNexis). Art. 50 ust. 2 ustawy Prawo Bankowe zobowiązuje bank do dłożenia szczególnej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa przechowywanych środków pieniężnych. W literaturze wyrażono pogląd, że w związku z istotą umowy rachunku bankowego chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo w rozumieniu art. 8 ustawy Prawo Bankowe, mianowicie utrzymywania płynności płatniczej dostosowanej do rozmiarów i rodzaju działalności, w sposób zapewniający wykonanie wszystkich zobowiązań pieniężnych zgodnie z terminami ich płatności. Bezpieczeństwo odnosi się głównie do zapewnienia, że środki konkretnego posiadacza znajdujące się na rachunku bankowym nie zostaną wypłacone osobie nieuprawnionej. Bank, który nie ma systemu technicznego zapobiegającego ingerencji w podstawiane automatycznie dane, nie zapewnia bezpieczeństwa powierzonych środków pieniężnych.

Trafny był zarzut naruszenia art. 354 k.c. w związku z art. 355 k.c. oraz art. 471 k.c. w związku z art. 361 §1 k.c. Według art. 354 § 2 k.c. przy wykonywaniu zobowiązania powinien z dłużnikiem współdziałać wierzyciel. Każdy z nich obowiązany jest baczyć na uzasadniony interes kontrahenta i nie czynić nic takiego, co by wykonywanie zobowiązania komplikowało, hamowało lub utrudniało. Negatywny obowiązek spoczywa na kontrahentach zawsze, a pozytywne

działanie jest wymagane wówczas, gdy wynika to z właściwości świadczenia lub umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r. IV CSK 297/14).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w odniesieniu do banku, zarówno zawodowy charakter prowadzonej działalności, jak i jej specyfika związana z przechowywaniem i dysponowaniem środkami pieniężnymi klienta wymagają stosowania podwyższonego miernika staranności (przykładowo uchwała Sądu Najwyższego z 20 listopada 1992 r., III CZP 138/92; wyrok Sądu Najwyższego z 28 maja 1999 r., III CKN 196/98; wyrok SN z 16 stycznia 2001 r., II CKN 344/2000; wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2001 r., I CKN 991/2000; wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2001 r., II CKN 1269/2000). Jednym z przejawów stosowania takiego podejścia jest konsekwentne uznawanie przez Sąd Najwyższy zaostrożonej odpowiedzialności banku za brak zachowania bezpieczeństwa środków pieniężnych. Bank, który nie sprawdził, czy podany przez klienta numer rachunku dotyczy wierzyciela oznaczonego w poleceniu przelewu, działa bez zachowania należytej staranności wymaganej od profesjonalisty, do którego jego kontrahent ma szczególne zaufanie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2004 r. IV CSK 158/03).

Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu pierwszej instancji, przelewy do Urzędu Skarbowego za pomocą systemu (...) realizowane były w ten sposób, że na stronie internetowej po odpowiednim zalogowaniu się wyświetlony był formularz przygotowania przelewu. Sekcja dane kontrahenta służyła do zdefiniowania danych urzędu skarbowego, do którego miał być wykonywany przelew. Z listy rozwijalnej należało wybrać zdefiniowany wcześniej urząd skarbowy. Do każdego ze zdefiniowanych przelewów dołączona była informacja na temat rodzaju płaconego podatku. Po wybraniu urzędu skarbowego z listy rozwijalnej pola „rachunek kontrahenta” i „nazwa kontrahenta” wypełniane były automatycznie. Jeżeli poszukiwany urząd skarbowy nie był wcześniej zdefiniowany, należało za pomocą „wyszukiwarki US” odnaleźć urząd skarbowy w danym mieście, wybrać rodzaj podatku do opłacenia i kliknąć „dodaj”, aby dodać urząd skarbowy do listy. Wszystkie te informacje zawarte były w instrukcji obsługi systemu (...). Przed zatwierdzeniem przelewu do urzędu skarbowego wszystkie dane można było zmienić, w tym także numer rachunku bankowego. Nie dało się zmienić jednej cyfry w numerze rachunku, konieczne było wpisanie innego numeru rachunku w całości. Dane dotyczące numeru rachunku bankowego były prawidłowo automatycznie dobierane przez system pozwanego do danego urzędu skarbowego. Upoważniona osoba do korzystania z systemu (...) zmieniła numery rachunków bankowych przy pozostawieniu jako ich beneficjenta urzędu skarbowego. Pozwany bank realizował przelewy zgodnie z danymi rachunków podanych na przelewie, mimo że beneficjentem rachunków nie był podany na przelewach urząd skarbowy, tylko osoby trzecie.

Na tle niniejszej sprawy należy odróżnić sytuację, gdy bank automatycznie podstawia dane do przelewu i w tych danych jest błąd, od sytuacji gdy bank prawidłowo podstawia dane i w tych prawidłowo podstawionych danych następuje ingerencja osoby trzeciej. Pierwszy przypadek jest niewątpliwie nienależytym wykonaniem umowy przez bank, ale nie miał miejsca w niniejszej sprawie. Drugi przypadek, to właśnie przypadek niniejszej sprawy.

Sąd pierwszej instancji uznał, że bank nie ponosi odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy i z tym stanowiskiem nie zgadza się Sąd Apelacyjny. Przepis art. 471 k.c. wprowadza domniemanie winy w nienależytym wykonaniu umowy. Pozwany bank chciał uwolnić się od odpowiedzialności wskazując, że tylko osoby upoważnione przez klienta (tu powoda) mogą korzystać z (...). Jeżeli taka osoba złoży dyspozycję przelewu, to klient ponosi odpowiedzialność za działanie tej osoby.

Strony łączyła umowa o prowadzenie rachunku bankowego przewidująca korzystanie przez powoda (klienta banku) z systemem bankowości internetowej (...) dla klientów biznesowych. Regulamin Systemu Bankowości Internetowej (...) dla (...) Banku (...) S.A. stanowiący integralną część umowy (aneks nr (...), k. 155) przewidywał w §16, iż bank zapewnia klientowi bezpieczeństwo wykonywania transakcji z zachowaniem należytej staranności oraz przy wykorzystaniu właściwych rozwiązań technicznych. Z kolei według §25 ust. 1 realizacja złożonych dyspozycji następowała automatycznie za wyjątkiem sytuacji wymienionych w ust. 2 obejmującym przypadki m.in. negatywnej weryfikacji przez system w zakresie ich autoryzacji i niekompletność tj. nie zawierające danych niezbędnych do ich wykonania. Użytkownik był zobowiązany do wprowadzania właściwych numerów rachunków (unikatowych identyfikatorów), na które miały być dokonywane przelewy, a dyspozycję uznawało się za wykonaną na rzecz

właściwego odbiorcy, jeżeli została wykonana zgodnie z wprowadzonym unikatowym identyfikatorem (ust. 5 i 6). Już z tych postanowień wynika, że dyspozycja wykonana zgodnie z unikatowym identyfikatorem, ale nie na rzecz właściwego odbiorcy nie może być uznana za właściwie wykonaną. Klient banku, który zamierzał dokonać płatności w systemie (...) zobowiązany był do podania zarówno nazwy, jak i rachunku beneficjenta przelewu.

Po drugie, pozwany bank zabezpieczył realizację złożonych dyspozycji wymagając ich wykonywania przez upoważnionych użytkowników po uzyskaniu dostępu do systemu (...). Z postanowień §5 regulaminu wynikało, że klient korzysta z systemu (...) za pośrednictwem upoważnionych, działających w jego imieniu i na jego rzecz użytkowników. Bank nie przewidywał sytuacji, aby osoba upoważniona posiadająca dostęp do systemu modyfikowała dane rachunku bankowego. Co do zasady bank nie może ponosić odpowiedzialności za działanie osób, przy pomocy których klient banku realizuje dyspozycje. Zmiana automatycznie podstawianych danych przy dyspozycji przelewu przez klienta banku działającego przez użytkowników, jest jednak nienależytym wykonaniem umowy przez bank. W sytuacji, kiedy bank zastrzega automatyczne uzupełnianie danych beneficjenta przelewu po wskazaniu przez klienta jedynie jego nazwy, powinien on mieć gwarancję, że dane te nie będą mogły ulec modyfikacji w wyniku działania osób trzecich. Klient banku działa w zaufaniu, że stworzony system jest bezpieczny i eliminuje konieczność każdorazowego sprawdzania podstawianych danych. Bank ponosi odpowiedzialność za brak systemu zabezpieczeń przed ingerencją w automatycznie podstawiane dane, gdyż . Tak działający system powinien eliminować ryzyko ingerencji w dane, bowiem

Brak zapewnienia systemu weryfikującego wszystkie wymagane od klienta dane jest dowodem braku odpowiedniego zabezpieczenia systemu przez pozwany bank. Bank, który nie sprawdził, czy numer rachunku odbierającego przelew zgadza się z podaną przez klienta w poleceniu przelewu nazwą wierzyciela, działa bez zachowania należytej staranności, jakiej można wymagać od profesjonalisty, do którego kontrahent ma szczególne zaufanie.

Przyczynieniem poszkodowanego, w rozumieniu art. 362 k.c., jest każde zachowanie, któremu można przypisać cechy nieprawidłowości (naganności), pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Występuje wtedy, gdy bez udziału poszkodowanego szkoda by nie powstała lub nie przybrałaby ustalonych rozmiarów. Przyjęcie, że pozwany bank ponosi odpowiedzialność za szkodę spowodowaną uznaniem konta innej osoby, niż określonej w poleceniu przelewu, nie wyklucza przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Szkodą jest utratą środków pieniężnych na rachunku prowadzonym przez pozwany bank. Przyczyną utraty tych środków jest przelew na rachunek innego podmiotu niż zamierzony urząd skarbowy, skutek ingerencji osoby upoważnionej przez powoda w działanie systemu. Warunkiem sine qua non powstania szkody było z jednej strony, działanie osoby upoważnionej, za pomocą której powód wykonywał przelew oraz z drugiej strony, system nie mający zabezpieczeń przed taką ingerencją. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nastąpiła kumulacja przyczyn prowadzących do powstania szkody. O ile pozwany bank nie ponosi odpowiedzialności za działanie osoby upoważnionej, to ponosi odpowiedzialność za brak zapewnienia systemu zabezpieczeń przed ingerencją osoby upoważnionej. Bez wątpienia doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwany bank w związku z zawartą umową nr (...) i ponosi on odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powoda na podstawie przepisu art. 471 k.c., ale jego odpowiedzialność wynosi 50%. Powód przyczynił się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. gdyż ponosi odpowiedzialność za działanie osoby upoważnionej na zasadzie art. 474 k.c. Stosownie do przepisu art. 361 §1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wyraz „normalny” użyty jako kryterium odpowiedzialności ma – w języku potocznym i naukowym – dość ścisłe znaczenie. Normalnym zjawiskiem jest to, które w danym układzie stosunków i warunków według doświadczenia życiowego występuje jako typowe. Stosując to założenie w wykładni art. 361 §1 k.c., należy za następstwa normalne zdarzenia, z którego szkoda wynikła, uważać następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie w ogóle zdolne jest wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy z reguły je wywołuje, a nie tylko skutek szczególnego zbiegu okoliczności (por. Kodeks cywilny, komentarz, tom II, Warszawa 1972, s. 867). Polskie prawo przyjmuje zatem zasadę

pełnego odszkodowania, ale nie dopuszcza do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego, a doszłoby do tego pomijając przyczynienie się powoda.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok częściowo i zasądził od pozwanego Bank (...) S.A. na rzecz powoda kwotę 117 077,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty, w oparciu o art. 385 k.p.c. rozstrzygnął o oddaleniu apelacji powoda w pozostałej części.

Konsekwencją zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach i koszty na podstawie art. 100 k.p.c. zostały stosunkowo rozdzielone.

Na koszty postępowania przed Sądem I instancji składały się koszty (i) powoda obejmujące następujące kwoty: 11 708 zł opłata od pozwu, 7 200 zł koszty zastępstwa procesowego stosownie do oraz (ii) pozwanego obejmujące kwotę 7217 zł Mając na uwadze, że obie strony wygrały i przegrały w 50% i na rzecz powoda zasadna była kwota 9 462,50 zł a na rzecz pozwanego 3 608,50 zł, w ostatecznym rozliczeniu na rzecz powoda przypadła kwota 5 854 zł. Po zmianie zasad rozliczenia kosztów pomiędzy powodem a pozwanym Bank (...) S.A. pozostała na rzecz drugiego pozwanego (...) S.A. kwota 7217 zł obejmująca wynagrodzenie pełnomocnika.

Na koszty postępowania przed Sądem II instancji składały się koszty (i) powoda obejmujące następujące kwoty: 11 708 zł opłata od apelacji, 10 800 zł koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym stosownie do §10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804), stanowiące łącznie 11 254 zł oraz (ii) pozwanego obejmujące następujące kwoty: 14 400 zł koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym stosownie do §10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804). Mając na uwadze taki sam stopień wygrania i przegrania jak w pierwszej instancji, powód otrzymywał zwrot kwoty 4 054 zł z poniesionych kosztów.

Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego wobec (...) Bank (...) S.A. gdyż apelacja nie była skierowana przeciwko pozwanemu, co wynika z określenia stron, jak i wniosków apelacji. Za uchybienia Sądu nie może ponosić konsekwencji finansowych strona postępowania, co przemawiało za zastosowaniem art. 102 k.p.c.